

# MISJA ŚW. TERESY

Dla dzieci



**Ks. Ludwik Nowakowski**

## MUNDUR DLA MATKI BOŻEJ

( opowiadanie oparte na autentycznym zdarzeniu – imiona osób zmieniono )

„600 lat Maryjo z nami jesteś z Jasnej Góry dzielnie trzymasz straż, 600 lat już bronisz nas od nieszczęść, by nie zginął Polski naród nasz.” – śpiewamy w popularnej pieśni maryjnej. Każdy Polak, który już nauczył się mówić i cokolwiek więcej rozumie wie, że Maryja jest Królową Polski i naszą Matką. Zapewne prawie każdy widział Jej jasnogórski wizerunek, choćby na małym obrazku z książeczki do nabożeństwa. A piękny jest to obraz ! Maryja o ciemnej twarzy – stąd zwana „Czarną Madonną” – uważnie patrzy na swoje dzieci. Na jej policzku widnieje dziwna rysa – znak cierpienia, troski – jak mówi tradycja zadał ją naszej Królowej bezbożny żołnierz obcego narodu. Maryja trzyma dzieciątko Jezus, które w królewskim geście błogosławi naszej ojczyźnie. Był czas, gdy religia w naszej ojczyźnie i ludzie nie cieszyli się pełną wolnością. Wtedy to, kopie z obrazem Matki Boskiej

Częstochowskiej odwiedzały polskie parafie. Ludzie gromadzili się odmawiając różaniec i stawiano warty przy Matce Bożej. Pewnego razu Święty Obraz Jasnogórski przybył do parafii na Pradze w Warszawie.

- Trzeba Matkę Bożą jak najlepiej przyjąć – powiedział ksiądz proboszcz podczas ogłoszeń parafialnych.

Na Mszy Św. była pewna kobieta, druhna, harcmistrz Irena.

- Trzeba wystawić wartę przy obrazie Matki Bożej – pomyślała. I z tą myślą udała się po Mszy Św. do Księdza Proboszcza, aby omówić sprawę.

Następnego dnia w szkole na długiej przerwie zarządzono alarmową zbiórkę.

- Kto chciałby w sobotę pełnić wartę w mundurze przy obrazie Matki Bożej ? – krótko zapytała Irena.

- Ja pójdę – odpowiedział drużynowy Piotr.

Za jego przykładem zgłosiło się jeszcze kilku harcerzy.

Cóż można powiedzieć o Piotrze ? Miał wtedy 18 lat, był w czwartej klasie technikum. Owszem, wierzył w Boga i odmawiał wieczorną modlitwę i chodził w niedziele do kościoła, choć pewnie nie zawsze. Był przeciętnym, dobrze wychowanym chłopakiem. Trudno powiedzieć dlaczego się zgłosił – może po prostu uważał, że tak wypadalo. Nawet mu nie bardzo pasowało – był zaproszony w sobotę na imieniny. Koniec końców zgłosił się. Warta przy obrazie Maryi zmieniała się co pół godziny. Byli tam, jak się okazało, nie tylko harcerze, ale i przedstawiciele okolicznych zakładów pracy i wspólnot kościelnych. Kolejka Piotra i innych harcerzy przypadła popołudniu. Około godziny 15 stał na baczność

wród kwiatów, po prawej stronie obrazu Matki Bożej i choć nie rozumiał, przeczuwał doniosłość tej chwili.

Po skończonej służbie Piotr miał jechać na imieniny.

- Jak tu jechać w mundurze harcberskim? – myślał.

Dlatego też przebrał się, spakował mundur i swoje stare harcberskie buty do torby. Poprosił księdza, aby można było to gdzieś na plebani zostawić.

- Jutro przyjdę odebrać rzeczy - rzekł.

Torbę schowano w kancelarii parafialnej w szafie.

Następnego dnia Piotr nie przyszedł odebrać munduru. I tak się złożyło, że dopiero po kilku dniach mógł to uczynić. Jednak, ku wielkiemu zaskoczeniu, torby z mundurem i butami nie było w szafie. Kto był harcberzem, ten wie ile dla skauta znaczy stary, wysłużony mundur, złota instruktorska lilijka na czapce, harcberski krzyż, granatowy sznur przekazywany od czasu założenia drużyny kolejnym drużynowym. A ileż znaczą stare, wysłużone buty harcberskie! Jednak wszystko zginęło.

Od tego zdarzenia minęły cztery lata. Historia życia Piotra tak się potoczyła, że poszedł do seminarium duchownego. Na drugim roku seminarium klerycy przyjmują sutannę, strój duchowny, taki sam jak nosi ksiądz. W sierpniu Piotr szedł pierwszy raz w sutannie w pieszej pielgrzymce do Częstochowy, aby podziękować Matce Bożej za kolejny rok nauki w seminarium, a szczególnie za przyjęcie stroju duchownego. Kiedy stanął w kaplicy Jasnogórskiej przed cudownym wizerunkiem Królowej Polski przypomniał sobie to wydarzenie z przed lat z harcberskim mundurem.

- Matka Boża zabrała mi mundur harcberski, ale dała mi inny mundur, abym Jej służył – pomyślał.

Tak się też później stało. Został kapłanem oddanym Matce Bożej – Królowej Polski.



## ZADANIE

### Zadanie:

Odczytaj nazwy sanktuariów Maryjnych, odpowiednio przestawiając litery w wyrazach.

LRDEOUS

NASJA RAGÓ

FTAIAM

LCHIŃE

KDOŃE

KILAWARA RZAKODYWSZEB

OTSAR

BARAM

TRZAŁEDGIW



**Maryjo, Matko Chrystusa Kapłana,  
Ty jesteś Święta, Niepokalana  
Wysłuchaj prostej modlitwy mojej  
Oddaję księdza (...) opiece Twojej.**